

AGNIESZKA POKRYSZKA-PRAŻMO
SŁAWOMIR ZYCH

**„BO OJCZYŻNA, ZIOMKOWIE,
JEST TO MORALNE ZJEDNOCZENIE...”.
WĄTKI PATRIOTYCZNE W ZBIORZE
MY JESTEŚMY CZASEM. KAZANIA I HOMILIE
KS. INFUŁATA STANISŁAWA JEŻA***

Słowa wielkiego polskiego romantycznego poety, emigranta, Cypriana Kamila Norwida: „Bo Ojczyzna...”, przytoczone przez księdza infułata Stanisława Jeża w jednym z wygłoszonych przez niego kazań, zdają się pobrzmiewać również w wielu innych jego wystąpieniach okolicznościowych, kazaniach i homiliach. Wśród licznych wypowiedzi to właśnie te fragmenty dotyczące Ojczyzny oraz rodaków są niezwykle cenne i warte uwagi.

Niniejsze rozważania chcielibyśmy poświęcić przejawom patriotyzmu w nauczaniu księdza infułata Stanisława Jeża. Jego homilie, kazania i okolicznościowe wystąpienia zostały zebrane i opublikowane w Paryżu w 1995 roku pt. *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie* przez Polską Misję Katolicką we Francji. Omawiana publikacja, opatrzona mottem pochodzącym z nauczania św. Augustyna: „Nie mówmy, że czasy są złe, my jesteśmy czasem, bądźmy dobrzy, a czas będzie dobry” oraz Słowem wstępnym Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa, została przygotowana przez zespół redakcyjny, w którego składzie znaleźli się:

Mgr AGNIESZKA POKRYSZKA-PRAŻMO – były pracownik Instytutu Leksykografii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: agnieszkapok@gmail.com

Ks. dr SŁAWOMIR ZYCH – adiunkt Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; e-mail: szych@kul.pl

*Ks. S. JEZ, *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie*, Paryż: Polska Misja Katolicka we Francji, 1995. [Wszystkie cytaty z wystąpień religijnych ks. Stanisława Jeża przytaczane w niniejszym artykule pochodzą z tego wydania i cytowane będą: *My jesteśmy czasem*, bez jakiegokolwiek ingerencji redakcyjnej w tekst].

Teresa Skawińska, ksiądz Bogusław Brzyś, siostra Nazaria oraz Danuta Osikowska, i wpisuje się w jubileusz 25-lecia kapłaństwa księdza infułata Stanisława Jeża. Teresa Skawińska w tekście Od redakcji zaznaczyła:

„Kazania zamieszczone w zbiorze *My jesteśmy czasem* powstały w latach 1986-1994 i tworzą sześć autonomicznych, tematycznych części. Każde kazanie natomiast zostało opatrzone tytułem i na końcu posiada określone, na podstawie rękopisu, miejsce lub datę wygłoszenia”. W zbiorze znalazły się 74 homilie, kazania i okolicznościowe wystąpienia.

W części I, opatrzonej mottem: *Bądźmy dobrzy, a czas będzie dobry*, zamieszczono 12 kazań: „Mądrość jest darem Boga” (XVII Niedziela zwykła, Amiens 1987)¹, „Umiłowanie prawdy” (III Niedziela Adwentu), „Magnez łaski” (Damarie Les Lys – 14. IX. 1992), „Wierście Ewangelii” (III Niedziela – Massy 1995), „Czuwać – to czynić dobro” (I Niedziela Adwentu), „Do kogóż pójdziemy” (XXI Niedziela Roku Liturgicznego), „Wszystko co stworzyłeś jest dobre” (I Niedziela Wielkiego Postu), „Ja jestem z wami” (XII Niedziela zwykła 1988), „Wrócił chwając Boga” (XXVIII Niedziela), „Dobry Jezu a nasz Panie” (Dzień zaduszny – 2 listopada), „My jesteśmy czasem” (V Niedziela zwykła – 9. XI. 1989), „Przychodzę modlić się” (II Niedziela Adwentu; Mulhouse, Algrange).

Na część II, z mottem: *Chrześcijaństwo to jest historia miłości*, składa się 11 tekstów: „Ziemia ujrzała swego Zbawiciela” (Boże Narodzenie 1989 – Pasterka), „Bóg Was kocha” (Boże Narodzenie 1987. – Pasterka – św. Genowefa), „Nada imię Emmanuel” (Boże Narodzenie – 1988), „Wigilia Roku Pańskiego 1988” (Boże Narodzenie – 1988), „Wierzyć, to słuchać sercem” (Boże Narodzenie 1991 – Kościół Polski), „Światłość prawdziwa” (Pasterka 1992 – Paryż), „Daj mi twe serce” (Boże Narodzenie 1992), „Noc Betlejemka” (Pasterka 1990), „Ponieważ Jezus jest Miłością” (Pasterka w Kościele Polskim 1993), „Radość, Światło, Pokój” (Boże Narodzenie 1993 – kościół św. Genowefy), „Służą z miłością” (Boże Narodzenie 1994 – Kościół Polski w Paryżu).

Część III, z mottem: *Chrystus jest celem ludzkich dziejów*, obejmuje 16 kazań i homilii: „Chrystusa Króla” (Argenteuil 1988), „Panować znaczy służyć” (Chrystusa Króla), „Być bliżej” (Adwent 1988), „Miarą Jego Miłości, Miłość bez miary” (Lourdes 1994), „Solidarność ludzkich serc” (Montmartre 1993), „Bo korzeń Jego jest Chrystus” (Paryż 1992), „Wyjdź z twojego grobu” (V Niedziela Wielkiego Postu 1987), „Chrystus Drogą, Prawdą i Życiem” (Jubileusz –

¹ Informacje ujęte w nawias pochodzą ze spisu treści omawianej publikacji i dotyczą miejsca, daty lub okoliczności wygłoszenia. Zostały przytoczone dosłownie, bez jakiegokolwiek ingerencji redakcyjnej w tekst.

Ks. St. Jeż, Nowy Sącz 1994), „Święto Zmartwychwstania Pańskiego” (Święto Zmartwychwstania Pańskiego 1988), „Wyprzedza Was do Galilei” (Wielkanoc 1987), „Zwyciężył i zwycięża” (Święto Zmartwychwstania Pańskiego 1987), „Zapewnia życie” („Powstał zmartwych”, Wielkanoc 1994), „Eucharystia” (Boże Ciało – Paryż 1993), „Wikariusz Chrystusa” (IV Pielgrzymka Ojca Św. do Polski, czerwiec 1991), „Ducha nie gaście” (Spotkanie opłatkowe 1992), „Jeszcze o Liście Ojca św. do rodzin” (La Ferté 1994).

Kościół, który się modli, to Kościół, który żyje – tak brzmi motto części IV, składającej się z 12 tekstów: „Niech imię Pańskie będzie błogosławione” (Poświęcenie kościoła św. Genowefy – 14. IV. 1988), „Czyńcie pokutę” (Środa Popielcowa 1987), „Sakrament pokuty i jedności” (Boże Ciało 1993 – Kościół św. Genowefy), „Zbuduję Kościół mój” (Dzień skupienia PZK 1991), „Kościół na świecie, ale nie z tego świata” (La Ferté sous Jouarre 1992), „Jest jedna niezmienna” (Paryż 1990), „Święci Kościoła” (Noyelles – 7. XII. 1986), „Apostolstwo” (Dzień skupienia – La Ferté 1993), „Moje Boskie Serce” (Paray Le Monial 1992), „Mądrość i dobroć” (Rozpoczęcie Roku Szkolnego 1994/95 – św. Genowefa), „Miłość Miłosierna” (Paray Le Monial – czerwiec 1993), „Redemptoris Missio” (Konferencja – La Ferté – 1993).

W części V, opatrzonej mottem: *Wy jesteście listem Chrystusowym*, zamieszczono 16 homilii i kazań: „Pokazać drogę do nieba” (Jubileusz Ojca Wiktora – Saint Avold), „Będziecie moimi świadkami” (Jubileusz Ks. Romana Podhorodeckiego – św. Szczepana), „Hymn Dziękczynienia Królowi Wieków” (Jubileusz O. Krzysztofa Szymeckiego), „Kapłan Boży” (Jubileusz Ks. Prał. Józefa Sroki), „Wy jesteście listem Chrystusowym” (Jubileusz Brata Władysława Sznakiewicza SChr.), „Bądźcie żywym katechizmem” (Modelange 1994), „Spotkanie z młodzieżą” (Paryż 1988), „Dla młodzieży o radości” (La Ferté sous Jouarre – 1994), „Dla Siostry Marie Louise” (Jubileusz S. Marie Louise – Lourdes 1993), „Dla Siostry Ireny” (Jubileusz S. M. Ireny – Lourdes 1994), „Jubileusz 100-lecia” (Béthune 15. X. 1994), „Jak olbrzym, co drogę przebiega” (Strasbourg – 28. IX. 1994 – Spotkanie dekanalne), „Tak dużo jest do zrobienia” (Uroczystość pogrzebowa Ks. Piotra Wieczorka SChr.), „Hołd Wam składamy” (Lens 1994), „Ojczyźnie przez Solidarność” (III Niedziela Adwentowa 1988), „Polski Królewicz” (140 lat Domu św. Kazimierza).

W części VI, z mottem: *Z dawna Polski Tyś Królową*, znalazło się 7 tekstów: „Matko Boża Częstochowska” (Lens 1988), „Matko Ślubów Jasnogórskich” (Lille – 3. V. 1994), „Od Groty Massabielskiej” (Pielgrzymka do Lourdes 1986), „To jej zasługa” (Bazylika N.D. de Victoires – 23. V. 1988), „Jasna Góra jest

Sanktuarium Narodu” (Le Plaisir – 3. V. 1987), „Nasza modlitwa różańcowa” (Dadirelle 1994), „Z przyszłością zawsze łączy się nadzieja” (Uroczystość wprowadzenia nowego Rektora 19. 01. 1986).

Nie można pominąć milczeniem samej osoby autora kazań i homilii, który przez 30 lat (od 1985 do 2015 roku) pełnił funkcję rektora Polskiej Misji Katolickiej (PMK) we Francji (*Mission Catholique Polonaise de France*)². Choć dla wielu jest to postać znana, trzeba pokrótce opisać zasługi księdza Jeża dla Polaków przebywających na emigracji we Francji, ale także dla całej wspólnoty Kościoła katolickiego³. Ten niezwykle człowiek, doświadczony w dzieciństwie ciężką chorobą, z odwagą podejmujący każde kolejne wyzwanie w swoim życiu i z uporem dążący do celu, powtarzając, że

[...] jest narzędziem w rękach Opatrzności i robi tylko to, co do niego należy... Po zakończeniu jednej sprawy przystępuje do realizacji następnego działania. Zresztą w praktyce wygląda to tak, że jednocześnie zajmuje się kilkoma tematami i przedsięwzięciami⁴.

Mimo słabego zdrowia, został wyświęcony przez biskupa Jerzego Ablewicza w 1969 roku. Po niespełna dwóch latach pracy wikariusza w Pleśnej oraz studiach na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim postanowił wyruszyć na misje do Konga i już po sześciomiesięcznym kursie języka francuskiego trafił w 1971 roku do misji Oyo, a następnie w Brazzaville. Po ośmiu latach ciężkiej pracy zmogła go malaria i zmusiła do wyjazdu z Afryki. W 1979 roku ksiądz Jeż został dyrektorem paryskiego biura Pomocy Kościołowi w Potrzebie (*Aide à l'Eglise en Détresse*, AED), a w 1986 roku – rektorem PMK we Francji. Nie sposób wymienić tu wszystkie jego dokonania (zresztą nie jest to celem niniejszej publikacji), ale kilka największych wspomnieć trzeba: zorganizował on Dom Pielgrzyma PMK „Bellevue” w Lourdes, Dom PMK w La Ferte sous Jouarre, Dom Misji Katolickiej św. Jacka na Korsyce, filię KUL, odrestaurował przejęty od Francuzów kościół św. Genowefy, uratował od wyburzenia Dom Kombatanta im. gen. Władysława Andersa i Dom św. Kazimierza, zainicjował wydanie „Informatora Polskiej Misji Katolickiej”, wprowadził świeckich do redakcji „Głosu Katolickiego”, przygotowywał narodowe pielgrzymki na cmentarz Les Champeaux w Montmo-

² Więcej informacji na temat Polskiej Misji Katolickiej we Francji można znaleźć na stronie: <http://www.mission-catholique-polonaise.net>

³ Szerzej o osobie ks. Stanisława Jeża zob. na stronie Polskiej Misji Katolickiej we Francji oraz w publikacji: J. KLECHTA, *Z Nowego Śącza przez busz do Paryża. W służbie Bogu i człowiekowi*, Paryż: Polska Misja Katolicka we Francji 2003. [W publikacji na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi samego księdza Jeża i osób z jego otoczenia, a także bogaty materiał ilustracyjny].

⁴ J. KLECHTA, *Z Nowego Śącza przez busz do Paryża*, s. 25.

rency (miejsce spoczynku m.in. bohaterów powstań listopadowego i styczniowego). Podróżował, spotykał się z ludźmi, pomyślnie negocjował z władzami i bankami w sprawach umów, które wydawały się niemożliwe do przyjęcia.

Ta działalność „organizacyjna” stanowi tylko wycinek z całej działalności księdza Stanisława Jeża. Osoby z jego bliskiego otoczenia podkreślają, że „zaufał Bogu ze wszystkim” i „gdy ma przed sobą drugiego człowieka – wszystkie sprawy odkłada”⁵. Niezwykle ważną misją księdza Jeża jest pomoc drugiemu człowiekowi, poświęcenie się dla niego. W zetknięciu z ludzkim cierpieniem, chorobą, samotnością nie ogranicza się do wysłuchania, lecz podejmuje działania mające na celu niesienie ulgi (np. otrzymane pieniądze przekazuje bardziej potrzebującym). Konsekwentnie dąży do celu, nie zważając na komentarze. Nie szuka pochwały i popularności, w przemyślany sposób dąży do osiągnięcia założonego finału. „To jest kapłan z niezwykłą charyzmą i przy tym zaskakuje ludzi swoją bezpośredniością, naturalnością”⁶.

Osoby, które spotkały księdza Jeża, słuchały jego kazań i homilii, zwróciły szczególną uwagę na te nauki, ich piękno i autentyzm. Sporo czasu poświęca on na przygotowanie każdej homilii, dokładając starań, by kazanie było proste w formie, a jednocześnie miało głęboką treść.

Kazanie jest dla księdza Stanisława przekazaniem własnych myśli i doświadczeń, ale zawsze jest to wyjaśnienie słowa Bożego. Pokora nakazuje mu poważne traktowanie każdego audytorium, niezależnie czy mają służyć jego nauki ludzie prości, czy też wykształceni, tłumy czy kilka osób⁷.

Zafascynowana tymi kazaniem, Teresa Skawińska zaczęła je nagrywać („Co mnie uderzyło... to bardzo dużo autentycznej serdeczności. Mówił gorąco, od serca, ale bez patosu...”⁸). Najpierw wydała skrypt, a potem przygotowała do wydania i opracowała książkę.

Publikacja zatytułowana *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie*, wydana w 1995 roku w Paryżu przez PMK, stanowi zbiór przemówień kościelnych rektora PMK we Francji, księdza Stanisława Jeża, z lat 1986-1994, wygłoszonych, w różnych miejscach Francji i w różnych okolicznościach. Książka została opatrzona mottem: „Nie mówmy, że czasy są złe, my jesteśmy czasem, bądźmy dobrzy, a czas będzie dobry”, zaczerpniętym z nauczania świętego Augustyna, do

⁵ Tamże, s. 61.

⁶ Tamże, s. 71.

⁷ Tamże, s. 46.

⁸ Tamże, s. 71.

którego nauk ksiądz Jeż niejednokrotnie nawiązuje w swoich wystąpieniach. Tytuł zbioru również został z niego zaczerpnięty. Słowo wstępne napisał prymas Polski kardynał Józef Glemp, formułując wyrazy uznania dla pracy autora kazań. Ksiądz kardynał wyraził również przekonanie, że publikacja ta

[...] wypełnia lukę, jaka powstała w piśmiennictwie kaznodziejskim na odcinku emigracyjnym. Tymczasem duszpasterstwo polonijne wypowiada się w bardzo ciekawych sformułowaniach, gdyż przejmując krajowe spojrzenie na Ewangelię, dorzuca do niego charakterystyczne przejawy życia w innych krajach, w których żyją Polacy⁹.

W tekście Od Redakcji Teresa Skawińska, której przy pracy redakcyjnej przyświecała „idea gromadzenia i zestawienia nauk księdza rektora w celu zachowania i utrwalenia ulotnego i niepowtarzalnego w swojej istocie, żywego, mówionego słowa, kierowanego bezpośrednio do wiernych”¹⁰, wyjaśnia, że zbiór ten jest jedynie małą częścią homiletyki księdza Jeża, wybór został podyktowany określonym zakresem tematycznym, a „kazania i homilie nie zostały poddane żadnej dodatkowej, zniekształcającej nastroj, świeżość i przejrzystość wyводу, adaptacji literackiej”¹¹. Publikacja ta składa się z sześciu autonomicznych części, z których każda została opatrzona tytułem: I. „Bądźmy dobrzy, a czas będzie dobry – św. Augustyn”; II. „Chrześcijaństwo to jest historia miłości”; III. „Chrystus jest celem ludzkich dziejów”; IV. „Kościół, który się modli, to Kościół, który żyje”; V. „Wy jesteście listem Chrystusowym”; VI. „Z dawna Polski Tyś Królową”. Każde kazanie również opatrzono tytułem oraz informacją (na podstawie rękopisu) o miejscu lub czasie jego wygłoszenia.

Teresa Skawińska przyznaje: „Tak byłam pod wrażeniem osobowości księdza Jeża, że chwyciłam po powrocie z kościoła do domu za pióro, choć wierszy nie piszę. I tak powstał wiersz o wiośnie, który zresztą został wydrukowany”¹². Wyznanie to jest dowodem, że ksiądz Jeż ma niezwykle talent kaznodziejski. Kazania te stanowią bogaty materiał badawczy i zasługują na głębszą analizę, na pochylenie się nad wieloma wątkami. W niniejszej próbie analizy chcielibyśmy jednak skupić się na wątkach patriotycznych, pojawiających się dość często w nauczaniach księdza Jeża. Wystarczy przeczytać tytuły rozdziałów lub kilku tylko kazań, by stwierdzić, jak różnorodnym zagadnieniom są one poświęcone. Czasem są to tematy dość odległe od siebie, czasem wręcz wydawałoby się, że są

⁹ *My jesteśmy czasem*, s. 5.

¹⁰ Tamże, s. 7.

¹¹ Tamże, s. 8.

¹² J. KLECHTA, *Z Nowego Sącza przez busz do Paryża*, s. 71.

to tematy wcale się niełączące, a jednak... W kazaniach tych obok głoszenia nauki Chrystusa, objaśniania słowa Bożego bardzo często pobrzmienia echo słów poety „Bo Ojczyzna...”.

„Patriotyzm oznacza miłość do ojczyzny, własnego narodu, połączoną z gotowością do ofiar dla niej, z uznaniem praw innych narodów i szacunkiem dla nich”¹³. Właśnie na przejawach tej miłości do Ojczyzny i rodaków, troski o nich w omawianych kazaniach chcielibyśmy się skupić.

Rocznica ważnych wydarzeń staje się pretekstem do zadania sobie i zgromadzonym na Mszy Świętej pytania: „Kto jest naszym Bogiem i Zbawicielem?”. W XXI niedzielę roku liturgicznego (sierpień), w dzień po obchodach 50. rocznicy walk o Normandię I Dywizji Pancерnej imienia gen. Maczka, ksiądz Jez przywołuje trzy polskie sierpień:

[...] zwycięski sierpień 1920 – czas wielkiego militarnego sukcesu utrwalaającego niepodległość Polski; tragiczny sierpień 1944 – czas wielkiego samotnego, opuszczonego przez wszystkich Powstania Warszawskiego” i „sierpień wielkich nadziei 1980 roku”¹⁴. Każdy inny i wywołujący zupełnie inne uczucia, ale wszystkie połączone „ogromną wolą narodowego działania i czynu”¹⁵. Zwięźle, wręcz hasłowo, encyklopedycznie, jakby podając definicje sierpnia, zapalał na chwilę lamkę, która ma wywołać wrażenie, przywołać uczucie, wspomnienie, obudzić pamięć. I od razu potrząsa sumieniami, stawiając pytanie: „jaki jest mój sierpień – jako Polaka i chrześcijanina?”¹⁶

Historia Polski pojawia się nawet w krótkich wypowiedziach, jako symbol, np. wspomnienie pychy polskiej szlachty, której najdobitniejszym wyrazem było *liberum veto* („Karą za pychę jest upokorzenie”¹⁷).

„Hołd Wam składamy” to kazanie (wygłoszone w 1994 roku) poświęcone wspomnieniu uczestników Powstania Warszawskiego,

[...] którzy rzucili wyzwanie pełne bólu i determinacji wobec zdrady wszystkich, którzy zostawili Polskę i Warszawę na pastwę nienawiści i zła [...]. To oni zwyciężyli, bo nie zdradzili honoru narodu, który był zawsze wierny Bogu. Nie zdradzili honoru ludzi wiernych Ewangelii¹⁸.

¹³ *Patriotyzm*, [hasło w:] W. KOPALIŃSKI, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, cz. II, Warszawa 2017, s. 62.

¹⁴ *My jesteśmy czasem*, s. 22.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 48.

¹⁸ Tamże, s. 200.

Wspomnienie obrońców Warszawy jest pretekstem do potrząśnięcia sumieniami, do pobudzenia wiernych w Polsce i wśród Polonii do obrony wiary, kultury narodu i suwerenności Ojczyzny:

Powstań Polsko – obudź się,
Obudź się Europo, bo kopią ci już grób,
Obudź się Polonio! Łącz się przy Chrystusie, pozostań mu wierna¹⁹.

Ważne dla Polaków wydarzenia historyczne zawsze wiązały się z obecnością Matki Bożej Częstochowskiej, którą „jako Matkę [...] przyjął nasz naród ponad tysiąc lat temu, gdy dopiero zaczęła kształtować się państwowość polska”²⁰. Towarzyszyła Ona Polakom m.in.: pod Grunwaldem, podczas potopu szwedzkiego, odsieczy wiedeńskiej, w czasie zaborów, w czasie cudu nad Wisłą, podczas zmagania „Solidarności” o Polskę. Autor kazań, wymieniając te wszystkie wydarzenia, w czasie których Polacy byli tak ciężko doświadczani, podkreśla, że Matka Boża nigdy ich nie opuściła: „Byłaś i zwyciężałaś jako Królowa, ale też byłaś i cierpiałaś jako Matka”²¹. Akcentuje także, że i na emigracji nie zostali sami, nie stali się sierotami, bo zabrali obrazy Matki Bożej ze sobą, że i na francuskiej ziemi jest Ona patronką kościołów, klasztorów, że i tu śpiewają Jej imię, polecając się Jej opiece.

Obchody jubileuszy, jak 150-lecie istnienia PMK czy 140-lecie istnienia Domu św. Kazimierza, stanowią okazję do zaproszenia znamienitych gości z Polski – prymasa Polski, wybitnych biskupów, księży. Jest to również dowód na to, że Polonia we Francji jest ważna dla Kościoła w Polsce. Poprzez wspólne świętowanie zacieśniają się stosunki, nawiązuje się bardziej osobista więź. Okrągłe rocznice pontyfikatu Ojca Świętego (10-, 15-lecie) czy funkcjonowania PMK, jubileusze posługi księży, zakonników, siostr zakonnych, istnienia zgromadzeń (np. 100 lat sercanek) są okazją do złożenia życzeń, ale również do nauki wiernych, ukazania właściwych wzorów i drogowskazów na drodze do życia wiecznego.

Aktualne wydarzenia w Ojczyźnie i Kościele w Polsce należą również do często podejmowanych w nauczaniach głoszonych wśród emigrantów, bo jak niejednokrotnie podkreślał w swoich nauczaniach ksiądz Jeż, Polska jest naszym wspólnym domem²². W kazaniu zatytułowanym „Wrócił, chwalc Boga” kaznodzieja wspomina o planowanym za 9 miesięcy kongresie eucharystycznym pod

¹⁹ Tamże, s. 201.

²⁰ Tamże, s. 209.

²¹ Tamże, s. 210.

²² Tamże, s. 67.

hasłem „Eucharystia jako źródło miłosierdzia”. Spotkanie dwóch Komisji Episkopatu Francuskiego i Polskiego w Warszawie jest istotnym tematem dla Polonii francuskiej, który pojawia się w kazaniu „Wigilia Roku Pańskiego 1988”. Ukazanie się w Polsce wartościowej książki (m.in. *Władza i media* Krystyny Czuby), służącej dawaniu świadectwa prawdzie, jest również okazją do przekazania nauki Chrystusa.

W kazaniach często pojawia się wybitny Polak, Ojciec Święty Jan Paweł II. Niejednokrotnie wspomniane są jego słowa, czy to wygłaszane do wiernych, czy zapisane w dziełach papieża, przytaczane dosłownie lub parafrazowane. Ojciec Święty zajmuje to szczególne miejsce w nauczaniu księdza Jeża jako zwierzchnik Kościoła, ale na pewno także dlatego, że jest jego rodakiem; jakże znamienne są słowa: „Osiem lat już upłynęło od chwili, kiedy słowiański, polski Papież jest następcą Piotra. Byliśmy świadkami Jego trzech podróży do Francji...”²³. Streszczając przygotowania do spotkania z Ojcem Świętym, ksiądz Jeż wspomina, że w Annecy papież przemówił po polsku. Głosząc adwentowe kazanie w Mulhouse, Algrange, na temat nowej ewangelizacji, kaznodzieja przywołuje słowa Jana Pawła II wypowiedziane podczas pielgrzymki do Ojczyzny: „Nie zapominajcie, że właśnie nasza polska Ojczyzna, wciąż potrzebuje nowej ewangelizacji – podobnie jak cała Europa”²⁴.

Życiorysy polskich świętych i beatyfikowanych są przywoływane w kazaniach i stawiane na wzory cnót. W roku swojej beatyfikacji został wspomniany Honorat Koźmiński – „apostoł w czasie rozbiorów naszej ojczyzny”²⁵, założyciel licznych żeńskich i męskich zgromadzeń zakonnych, m.in. felicjanek, honoratek, dolorystów. Świadectwo siostry Faustyny o Miłosierdziu Bożym było niejednokrotnie powtórzone w kontekście sprawiedliwości – „wszyscy ludzie, którzy szczerze w Boga wierzą, szczerze Go kochają i pokładają w nim nadzieję, wzywają przede wszystkim nie Sprawiedliwości Bożej, ale Miłosierdzia Bożego”²⁶. Biskup Józef Sebastian Pelczar wraz z matką Klarą Szczęsną, założyciele Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, zostali przywołani w dniu obchodów 100. rocznicy istnienia zgromadzenia²⁷. To wspaniała okazja do wspomnienia charyzmatu sercańskiego. Święty Kazimierz, królewicz Polski, patron Polski i Litwy, wspomniany przy okazji obchodów 140-lecia Domu św. Kazimierza, służy za wzór,

²³ Tamże, s. 26.

²⁴ Tamże, s. 35.

²⁵ Tamże, s. 51.

²⁶ Tamże, s. 156.

²⁷ Tamże, s. 192.

[...] że tylko rodzina chrześcijańska może wydać człowieka, który ma wizję integralną człowieka, świata, społeczeństwa, że człowiek współczesny również potrzebuje wzorów doskonałych mimo ich słabości, dzięki Chrystusowi, inaczej szuka wzoru w idolach chwili²⁸.

Święty Andrzej Świerad, Jan Kanty, błogosławiony Władysław z Gielniowa to tylko nieliczne przykłady polskich świętych przywołanych w nauczaniach. Postawy wybitnych Polaków i ich słowa wplatane są w treść przemówień. Niejednokrotnie przywoływane są poglądy głoszone przez prymasa Polski Józefa Glempa, np. przy rozważaniach nad osobowością emigrantów pada pytanie, będące nawiązaniem do słów księdza prymasa, o zniekształcenie jej przez „antyludzki, antykulturalny, antyreligijny”²⁹ system, z którego emigranci się wyrwali; czy przez swoje doświadczenia związane z tym systemem nie chcą pozbyć się wszystkiego, co stanowi o nich jako ludziach, chrześcijanach i Polakach, niewiele również wnosząc w kulturę kraju, do którego przybyli. Przywoływany jest też Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, walczący z narzuconym przemocą ateizmem i ateizacją, oraz „Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego”³⁰. Niejednokrotnie przypominane są także nauki biskupa Józefa Życińskiego (np. kazanie „Ponieważ Jezus jest Miłością”, „Służą z miłością”), księdza Jerzego Popiełuszki (np. o niewidzialnych więzieniach w kazaniu pt. „Solidarność ludzkich serc”). Nauczanie biskupów polskich o niesłuszności pozbawiania przez władze wolności ludzi, którzy inaczej myślą, inaczej czują, inaczej pragną dobra Ojczyzny³¹, przytaczane są wręcz dosłownie:

Z powodu swoich przekonań, nikt nie może być zniesławiony jako wróg. Doszukiwanie się wrogów w ludziach tylko dlatego, że dobra narodu pragną według odmiennych przekonań, nie służy moralności społecznej, a prócz tego pozbawia naród wielu szlachetnych sił i inicjatyw, które mogą przyczynić się do ubogacenia życia społecznego w różnych dziedzinach³².

Wśród cytowanych znajdują się m.in. ksiądz Mieczysław Maliński (kazanie pt. „Zapewnia życie”), filozof Leszek Kołakowski, autor eseju o Jezusie Chrystusie, który napisał: „Osoba i nauka Jezusa nie mogą zostać usunięte z naszej kultury ani unieważnione, jeśli kultura ta ma istnieć i tworzyć się nadal!”³³ Niejednokrotnie w kazaniach także pojawia się Lech Wałęsa – symbol „Solidarności”.

²⁸ Tamże, s. 206.

²⁹ Tamże, s. 33.

³⁰ Tamże, s. 212.

³¹ Tamże, s. 90.

³² Tamże.

³³ Tamże, s. 98.

Ksiądz Jeż w swoich kazaniach i homiliach często posługuje się cytatami. Wcale nie dziwi fakt, że najczęściej cytaty te pochodzą z dzieł wielkich Polaków. Głosząc kazanie w Dzień Zaduszny, przywołał słowa Henryka Sienkiewicza: „choć my o śmierci nie myślimy, to ona o nas doskonale pamięta”³⁴, które idealnie pasowały do nastroju i ilustrowały myśl o nieuchronności śmierci. Nauczając o zachowaniu tożsamości religijnej i narodowej, o szacunku dla polskiej kultury, zacytował słowa Cypriana Kamila Norwida, że: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”³⁵ i przeciwstawił je słowom Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego:

Nie mogę. Zrozum. Jestem mały
urzędnik w wielkim biurze świata,
a Ty byś chciał, żebym ja latał
i wiarą mą przenosił skały³⁶.

Składając swoim rodakom podczas pasterki bożonarodzeniowe życzenia, przypomniał słowa Adama Mickiewicza: „Mówisz, że Chrystus narodził się w betlejemskim żłobie, lecz biada ci, jeśli nie narodził się w tobie”³⁷. Powtarzając za wieszczem:

Duszo, gdy Boga zrodzisz,
masz Go w tajni, w cichości chować.
Bo Herod już śle katów, by Go zamordować.
Duszo, póki twe dziecię nie urośnie w lata,
unoś Je do Egiptu, przed oczyma świata³⁸,

przestrzega przed grzechem i radzi każdemu przed nim ucieczkę do swojego Egiptu. Opisując ogromną miłość, którą Bóg obdarzył na wieki człowieka, posłużył się porównaniem do miłości matki do swojego dziecka, opisanej słowami Józefa Ignacego Kraszewskiego: „Jedna jest miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze, a przebacza, odepchnięta wraca – to miłość macierzyńska”³⁹. Składając życzenia wielkanocne, przywołał słowa staropolskiej pieśni religijnej *Otrzyjcie już łzy płaczący*:

³⁴ Tamże, s. 29.

³⁵ Tamże, s. 33.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 40.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, s. 89.

Darmo kamień wagi wielkiej Żydzi na grób wtłoczyli,
darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli.
Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała,
Alleluja, Alleluja, niechaj zabrzmie Alleluja⁴⁰.

Rozpoczynając rok szkolny, zacytował wiersz księdza Jana Twardowskiego (*Obiecanki cacanki*), aby pokazać, jak trudne jest bycie chrześcijaninem i dobrym uczniem:

Będę mądry – obiecuję
lecz w zeszytzie przyniosł dwóje [...]
Iść do nieba obiecuję,
Matkę Bożą denerwuję⁴¹.

Mówiąc o życiu wiecznym, kaznodzieja przywołuje wartości, dzięki którym możliwe jest jego osiągnięcie. Wskazuje na fakt, że nasza kultura przesiąknięta jest elementami chrześcijańskimi. Konieczne jest pogłębianie wiary poprzez obecność na organizowanych wieczorach kultury oraz lekturę i prenumeratę czasopism katolickich (w tym czasie na Zachodzie ukazuje się „Głos Katolicki” w nakładzie 3 tys. egzemplarzy). Myśl swoją popiera ksiądz Jeż cytatem z nauczania Ojca Świętego:

Tylko człowiek świadomy swojej tożsamości płynącej z wiary, z chrześcijańskiej kultury, z dziedzictwa ojców i praojców, zachowa swą godność, znajdzie poszanowanie u innych i będzie pełnowartościowym człowiekiem, członkiem społeczeństwa, w którym wypadło mu żyć⁴².

Dbłość o polską kulturę, która od wieków jest spleciona z kulturą chrześcijańską, stanowi dla księdza Jeża jeden z priorytetów. Niejednokrotnie daje temu wyraz w swoim nauczaniu. W kazaniu zatytułowanym „My jesteśmy czasem” czytamy, że wartość człowieka stanowi to, kim on jest, a nie to, co posiada. Utrata wiary, godności, świadomości narodowej na rzecz posiadania dóbr materialnych „musi ostatecznie prowadzić do pogardy samego siebie”⁴³. Świadomość własnej tożsamości, która wypływa „z wiary, z chrześcijańskiej kultury, dziedzictwa ojców”⁴⁴, pozwala zachować, a wręcz rozwinąć, swoją godność. Wychowanie

⁴⁰ Tamże, s. 104.

⁴¹ Tamże, s. 154-155.

⁴² Tamże, s. 28.

⁴³ Tamże, s. 31.

⁴⁴ Tamże.

pełnego człowieka jest możliwe w rodzinie świadomej tego obowiązku, ponieważ „wychowanie do prawdy i wychowanie w duchu chrześcijańskiej i polskiej tradycji rozpoczyna się w rodzinie”⁴⁵. Dobrem narodu jest jego kultura, to ona wyróżnia naród spośród innych. Człowiek tworzy ją we wspólnocie i „przez nią tworzy samego siebie”⁴⁶. Stanowi ona wartość niematerialną, której nie można człowiekowi odebrać, co potwierdziła ciężka próba utraty przez Polskę niepodległości. Aby wspólnota dobrze funkcjonowała, potrzebna jest solidarność, i to właśnie o solidarność upomina się ksiądz Jeż, przywołując rodaków, którzy prosili o pomoc i obiecywali, że w przyszłości również okażą pomoc innym potrzebującym pomocy emigrantom.

Radość z dużej liczby powołań kapłańskich i zakonnych w Ojczyźnie, z powstawania grup oazowych i inteligentnych, porównania do narodu wybranego stoją w kazaniach w opozycji do przywoływanych: 0,5 mln mordowanych rocznie dzieci nienarodzonych, wypijanego morza alkoholu, „uczciwości” przeciętnego obywatela PRL. Ksiądz Jeż odważnie pyta, jakie są relacje Polaków we Francji, jakie są ich relacje do rodaków w Ojczyźnie. Stara się poruszyć serca:

[...] Czy my, Polacy zamieszkali tu we Francji, uczestniczymy w tej narodowej odnowie duchowej i moralnej, czy zasklepieni w sobie ciułamy franki i poddajemy się presji zachodniego materializmu? [...] Czy staramy się o podtrzymanie języka polskiego i kultury narodowej młodego pokolenia?⁴⁷

Jedność Polaków, wspólnota bardzo leży Księdzu na sercu. Ostrzega, że jeśli ich nie będzie, po polskich emigrantach nie zostanie ślad na tej obcej ziemi. Wskazuje elementy, które pomogą Polakom stworzyć wspólnotę: zaprenumerowanie „Głosu Katolickiego”, zapoznanie się z działalnością Kongresu Polonii Francuskiej i wstąpienie do niego, założenie komitetu parafialnego, przeprowadzenie na Mszę Świętą swoich dzieci i wnuków, posyłanie dzieci na katechezę i naukę języka polskiego, a także uczestnictwo w wieczorach kultury katolickiej.

Składając życzenia z okazji Bożego Narodzenia podczas pasterki we Francji, myślą obejmuje rodaków na całym świecie. Zachęcając do śpiewania kolęd, pragnie, by ta radość dotarła do wszystkich polskich domostw. Swoje życzenia kieruje także do Ojczyzny:

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 32.

⁴⁷ Tamże, s. 48-49.

By żyła po bożemu na zagonach darowanych przez Ojca Narodów, by była wierna Ewangelii i Kościołowi, by Polska wychowała swoją młodzież w szczytnych tradycjach narodu i tysiącletniej kultury chrześcijańskiej, by Polska była sprawiedliwa i solidarna, pełna miłości dla wszystkich swoich dzieci żyjących w jej granicach i również tych rozproszonych po całym świecie⁴⁸.

Troska o sprawy Ojczyzny to również dbanie o jej dobrą sławę. Wytykając współczesnym materializm i złe pojmowanie wolności, ostrzega: „Naród, który tak niedawno jeszcze był podziwiany przez cały świat za solidarność i jedność, zaczął ośmieszać się na oczach całego świata”⁴⁹.

W prezentowanym zbiorze kazań przykładów obrazujących patriotyzm księdza Jeża w pewnością można wskazać o wiele więcej. Nie jest jednak naszym celem robienie zestawu, wyliczanie. Chcieliśmy skupić się na różnorodności tych przejawów, na prezentacji sposobów „przemycania” przez kaznodzieję w jego kazaniach myśli patriotycznych poprzez: wykorzystanie wydarzeń historycznych ważnych dla Polski i Polaków, świętowanie rocznic i jubileuszy, odnoszenie się do aktualnych wydarzeń w Ojczyźnie, świętowanie istotnych wydarzeń dla społeczności polonijnej (jubileusze posługi, rocznice istnienia ważnych instytucji), powoływanie się na postawę życiową i nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, przywoływanie wzorów postaw życiowych polskich świętych, przypomnianie postaw i słów wybitnych Polaków, cytowanie fragmentów dzieł znakomitych polskich twórców, artykułowanie troski o zachowanie kultury i tradycji polskiej na emigracji, solidarność oraz wspólnotę emigrantów. Dokonania księdza Jeża jako rektora PMK poświadczają słowa wypowiedziane przez niego w czasie kazań na temat Ojczyzny i rodaków. Słowa „Bo Ojczyzna...” pobrzmiewają w tych nauczaniach, dowodząc dbałości zarówno o losy Polski, jak i Polaków, bez względu na to, czy mieszkają w Ojczyźnie, czy na emigracji.

⁴⁸ Tamże, s. 44.

⁴⁹ Tamże, s. 65.

BIBLIOGRAFIA

Bibliografia podmiotowa

JEŻ S. ks., *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie*, Paryż: Polska Misja Katolicka we Francji 1995.

Bibliografia przedmiotowa

KLECHTA J., *Z Nowego Sącza przez busz do Paryża. W służbie Bogu i człowiekowi*, Paryż: Polska Misja Katolicka we Francji 2003.

Patriotyzm, [hasło w:] Władysław Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, cz. II, Warszawa 2017, s. 62.

<http://www.mission-catholique-polonaise.net>

„BO OJCZYŻNA, ZIOMKOWIE, JEST TO MORALNE ZJEDNOCZENIE...”.

WĄTKI PATRIOTYCZNE W ZBIORZE
MY JESTEŚMY CZASEM. KAZANIA I HOMILIE
KS. INFUŁATA STANISŁAWA JEŻA

Streszczenie

Niniejszy artykuł poświęcono przejawom patriotyzmu w nauczaniu (homilie, kazania, wystąpienia okolicznościowe z lat 1986-1994) księdza infułata Stanisława Jeża, który przez 30 lat (od 1985 do 2015 roku) pełnił funkcję rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, zebranych w publikacji pt. *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie*, wydanej w 1995 roku w Paryżu przez Polską Misję Katolicką we Francji. Autorzy artykułu skupili się na przejawach miłości do Ojczyzny i rodaków, troski o nich w omawianych kazaniach księdza S. Jeża. Omawiając różnorodność tych przejawów, skoncentrowali się na prezentacji sposobów „przemycania” przez kaznodzieję w jego kazaniach myśli patriotycznych poprzez: wykorzystanie wydarzeń historycznych ważnych dla Polski i Polaków, świętowanie rocznic i jubileuszy, odnoszenie się do aktualnych wydarzeń w Ojczyźnie, świętowanie istotnych wydarzeń dla społeczności polonijnej (jubileusze posługi, rocznice istnienia ważnych instytucji), powoływanie się na postawę życiową i nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, przywoływanie wzorów postaw życiowych polskich świętych, przypomnienie postaw i słów wybitnych Polaków, cytowanie fragmentów dzieł znakomitych polskich twórców, artykułowanie troski o zachowanie kultury i tradycji polskiej na emigracji, solidarność oraz wspólnotę emigrantów.

Słowa kluczowe: homilie; kazania; ksiądz infułat Stanisław Jeż; Ojczyzna; Polska Misja Katolicka we Francji.

“BECAUSE HOMELAND, MY COMPATRIOTS, IS A MORAL UNION...”.
THE PATRIOTIC THREADS IN THE COLLECTION
MY JESTEŚMY CZASEM. KAZANIA I HOMILIE BY REV STANISŁAW JEŻ

S u m m a r y

This article is devoted to the manifestations of patriotism in the teachings (homilies, sermons, occasional speeches in the years 1986-1994) of Rev Stanisław Jeż, protonotary apostolic, who for 30 years (from 1985 to 2015) had been the rector of the Polish Catholic Mission in France. His teachings were collected in the publication entitled *My jesteśmy czasem. Kazania i homilie* [We are the time. Sermons and homilies], published in Paris in 1995 by the Polish Catholic Mission in France. The article focuses on the manifestations of love for the Homeland and compatriots and concern for them in the sermons of Rev S. Jeż. While discussing the diversity of these manifestations, the article focuses on presenting the ways of “smuggling” patriotic thoughts in his sermons through: the use of historical events important for Poland and Poles, celebrating anniversaries and jubilees, reference to current events in Homeland, celebrating significant events for the Polish community abroad (jubilees of service, anniversaries of important institutions), reference to the life and teaching of the Holy Father John Paul II, recalling the models of life of Polish saints, recalling the characters and the words of eminent Poles, quoting excerpts from the works of outstanding Polish artists, voicing concern for the preservation of Polish culture and tradition in emigration, solidarity and the community of emigrants.

Key words: homilies; sermons; Rev Stanisław Jeż, protonotary apostolic; Homeland; Polish Catholic Mission in France.

Translated by Rafał Augustyn